

Od dzisiaj drożej - nowe ceny biletów

Data publikacji: 6.04.2012 11:10

Jeszcze wczoraj za bilet miesięczny uprawniający nas do przejazdu autobusem komunikacji miejskiej na terenie Cieszyna płaciliśmy 90 złotych. Dzisiaj już zapłacimy więcej. Od 6 kwietnia (piątek) obowiązują bowiem nowe ceny biletów. Jednym słowem przyszedł czas na kolejne podwyżki.

□

6 kwietnia to dzień w którym w Cieszynie zaczynają obowiązywać nowe ceny biletów za przejazd autobusami komunikacji miejskiej. Zmianie ulegają również opłaty dodatkowe.

Od dzisiaj wzrosły ceny biletów. Przypomnijmy, wczoraj za bilet jednorazowy na terenie Cieszyna płaciliśmy 2,40 zł, teraz przyjdzie nam zapłacić 2,60. To pierwsza z dwustopniowych podwyżek. Kolejne zaplanowano na styczeń 2013 r. Cena biletu zwiększyła się o 20 groszy na każdym rodzaju biletu jednorazowego normalnego. Ceny biletu ulgowego wzrosły o 10 groszy. Oczywiście zmianie uległy również ceny biletów sprzedawanych przez kierowców.

Już nie 70,00 złotych, a 75,00... nie 90,00 zł, a 96,00 ...nie 104,00 a 110,00 zł... Ceny biletów miesięcznych poszybowały w górę. Dlatego też osoby, które korzystają z „miesięcznego” z jego zakupem nie czekały do ostatniej chwili. - **Zapłaciłam jeszcze po starej cenie, dzięki czemu kilka złotych zostało mi w kieszeni** – mówi Joanna Gruzek z Pogwizdowa – **z biletów miesięcznych korzystają również moje dzieci. Już obliczyłam, że w maju zapłacimy o 12 złotych więcej.**

Likwidacji uległy bilety jednodniowe w strefie Cieszyn – Pogwizdów – Kaczyce z uwagi na brak zainteresowania – zerowa sprzedaż. Jeśli natomiast chodzi o bilet w strefie Cieszyn – Cieszyn cena jednodniowego wzrosła do 8,00 zł. (4,00 zł ulgowy).

Ceny wzrosły również w przypadku opłat dodatkowych. Od dzisiaj za brak odpowiedniego biletu jednorazowego lub wieloprzejazdowego zapłacimy 130 złotych. Podobnie w przypadku braku biletu imiennego lub okresowego. 130 złotych kary zapłacą również osoby, które nie będą posiadały przy sobie ważnego dokumentu poświadczającego uprawnienia podróżnego do bezpłatnego lub ulgowego przejazdu komunikacją miejską.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk